

## UWAGI O TYTULATURZE BISKUPÓW WŁOCŁAWSKICH DO POCZĄTKU XIV W.

Kwestia tytulatury biskupów wrocławskich nie była dotąd tematem osobnego opracowania. Badacze zajmowali się tym zagadnieniem przy okazji rozważań nad początkami oraz funkcjonowaniem organizacji kościelnej na Kujawach i Pomorzu Gdańskim<sup>1</sup>. Zadowolono się ustaleniem, że biskupi z Kujaw używali początkowo na przemian tytulatury kruszwickiej, kujawskiej i wrocławskiej<sup>2</sup>. W wieku XIII doszła do wyżej wymienionych tytulatura kujawsko-pomorska, którą używali biskupi począwszy od Michała, a skończywszy na Wisławie, aby podkreślić, iż ich diecezja składa się z dwóch prowincji<sup>3</sup>. Nie starano się natomiast ustalić prawidłowości w używaniu takiego a nie innego tytułu. Jedynie w sprawie zarzucenia przez ordynariuszy wrocławskich tytulatury pomorskiej głos zabrał S. Librowski, który uważał, że nastąpiło to po zajęciu przez Krzyżaków archidiaconatu pomorskiego, kiedy „biskupi, nie wiadomo, czy z powodu depresji duchowej, czy pod naciskiem Krzyżaków, powrócili do skromniejszej tytulatury wrocławskich — częściej i kujawskich — rzadziej”<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> J. Tazbirowa, *Początki biskupstwa na Kujawach*, „Przegląd Historyczny”, t. 54:1963 s. 230; J. Bieniak, *Rola Kujaw w Polsce piastowskiej*, *Ziemia Kujawska* t. 1:1963 s. 34–36; S. Librowski, *Wizytacje diecezji wrocławskiej, cz. I, Wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej*, t. 1 „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” t. 8:1964 s. 26–28; P. Kriedte, *Die Herrschaft der Bischoefe von Wloclawek in Pomerellen von den Anfaengen bis zum Jahre 1409*, Goettingen 1974 s. 27.

<sup>2</sup> J. Tazbirowa, *dz. cyt.*, s. 230; J. Bieniak, *dz. cyt.*, s. 36.

<sup>3</sup> S. Librowski, *dz. cyt.*, s. 27. Inaczej Kriedte, *dz. cyt.*, s. 27, który tytulaturę kujawską przypisał bpom od roku 1187 do końca rządów bpa Michała. Za pontyfikatu tego ostatniego dodawano czasem do tego tytułu określenie „pomorski” (po łacinie „Cuius et Pomoranie”). Obie te tytulatury zarzucono od czasów rządów bpa Wolimira, zastępując je nomenklaturą wrocławską. Pogląd ten, w zasadzie słuszny, zawiera jednak pewne nieścisłości.

<sup>4</sup> S. Librowski, *dz. cyt.*, s. 27. Ciekawe, że pochodząca z końca XVI w. relacja o stanie diecezji wrocławskiej rzecz ujmuje odwrotnie, mianowicie że



Celem niniejszych rozważań jest próba ponownego spojrzenia na problem tytułatury biskupów z Włocławka. W oparciu o analizę materiału dyplomatycznego starałem się ukazać przemiany w tytułaturze na przestrzeni blisko dwóch stuleci, tj. od czasów założenia biskupstwa do momentu opanowania Pomorza Gdańskiego przez Zakon Niemiecki. Za podstawę swoich badań wziąłem przede wszystkim bulle papieskie i dyplomy, na których ordynariusze włocławscy występują w charakterze wystawców. Z prawnego punktu widzenia jest to bowiem materiał najważniejszy. Spośród pozostałych dokumentów, wspominających biskupów włocławskich, za szczególnie ważne dla opisywanej tu kwestii należy uznać te dyplomy, których wspomniani infulaci byli odbiorcami, a nade wszystko te, na których można stwierdzić dyktat katedry włocławskiej.

Najwcześniejszą chronologicznie tytułaturą biskupów rezydujących na Kujawach, spotykaną w materiale dyplomatycznym, jest tytułatura włocławska. Występuje ona w dobrze znanej bulli Eugeniusza III z 4 czerwca 1148 r., w której podano uposażenie biskupstwa oraz wspomniano o założeniu diecezji w czasie legacji bpa Idziego z Tuskulanum<sup>5</sup>. Jest to zresztą jedyna znana bulla papieska z XII w., której adresatem jest biskup z Kujaw. W wieku XIII pojawia się w bullach papieskich tytułatura kujawska<sup>6</sup>, stosowana jednak na przemian z włocławską<sup>7</sup>. Podobnie rzecz ma się z nazwą diecezji, która w dyplomach papieskich nazywana jest z reguły włocławską<sup>8</sup>, nigdy kruszwicką, a raczej wyjątkowo kujawską<sup>9</sup>. Na pierwszy rzut oka trud-

„propter cruciferos ordinis Teutonici, qui archidiaconatum Pomeraniae in episcopatum convertere voluerunt, ex episcop[ato] Wladislaviensi Cuiaviae et Pomeraniae vocari coepit...”, co jest odbiciem późniejszych starań Zakonu o odwrócenie tego terenu od diecezji włocławskiej, Biblioteka PAN w Krakowie, Teki rzymskie nr 8470 k. 79.

<sup>5</sup> *Pommerellisches Urkundenbuch* (dalej cyt. PUB), bearb. M. Perlbach, Danzig 1882 nr 2; Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej, cz. 1 do końca wieku XII*, Kraków 1937 s. 53.

<sup>6</sup> Najwcześniej na dokumencie Grzegorza IX z 7 maja 1227 r., *Codex diplomaticus Prussicus* (dalej cyt. CodPr), Bd. 1, hrsg. J. Voigt, Koenigsberg 1836–1861 t. 1 nr 18. Zob. też *tamże*, nr 39 oraz *Schlesisches Urkundenbuch* (dalej cyt. SUB), Bd. 3, bearb. W. Irgang, Graz 1977 nr 133.

<sup>7</sup> PUB nr 61, 126, 127; SUB t. 3 nr 84 i 196; *Preussisches Urkundenbuch* (dalej cyt. PrUB), Bd. 1 Th. 1–2, hrsg. R. Philippi, A. Seraphin, Koenigsberg 1882 t. 1/1 nr 313.

<sup>8</sup> Zob. liczne dyplomy papieskie drukowane w kodeksach dyplomatycznych oraz rejestry w *Bullarium Poloniae*, t. 1, 1000–1342, ed. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Romae 1982 (dalej cyt. BullPol).

<sup>9</sup> *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis* (dalej cyt.

no dopatrzeć się w stosowaniu odpowiednich nazw czy tytułów jakiejś reguły, bowiem w okresie rządów tych samych papieży wystawiano dokumenty, które w różny sposób tytułowały tych samych biskupów<sup>10</sup>. Nie mniej jednak znamienny wydaje się być fakt, że niemal wszystkie dyplomy papieskie, które powstały na skutek petycji biskupa włocławskiego używają właśnie tytułatury włocławskiej<sup>11</sup>. Szczególne zaś jest znaczenie faktu, iż właśnie ten ostatni tytuł pojawia się na wszystkich bullach protekcyjnych, które otrzymało biskupstwo na Kujawach<sup>12</sup>, co dobitnie potwierdza znaczenie prawne tej tytułatury. Tę zupełnie dobrze dającą się zaobserwować prawidłowość, burzy jednak niespodziewanie bulla papieża Urbana IV dla bpa Wolimira z 30 maja 1262 r.<sup>13</sup> Dyplom ten, w którym papież nazywa Wolimira biskupem kujawskim, powstał niewątpliwie na prośbę ordynariusza z Włocławka<sup>14</sup>, ale dziwnym wydaje się fakt, że biskup, który skrupulatnie używał na swoich dyplomach tytułatury włocławskiej, w dość ważnym przecież piśmie zmienił niespodziewanie intybulację. Można się jedynie domyślać, że prośbę Wolimira załatwiały w kurii osoby trzecie, być może nawet petycję przekazano tylko ustnie, a to ze względu na jej niezwykłość i sprzeczność z obowiązującym w państwie Kazimierza Konradowica prawem<sup>15</sup>. Sądzę, że tytułatura kujawska na dyplomach papieskich zrodziła się w związku z czasową, ale stosunkowo długą, rezydencją biskupów włocławskich w Kruszwicy<sup>16</sup>,

CodMas), ed. J. K. Kochanowski, t. 1, Warszawa 1919 nr 368; PUB nr 46.

<sup>10</sup> Por. dokumenty Grzegorza IX; CodPr t. 1 nr 18 i 39; PrUB t. 1/1 nr 87; PUB nr 61; SUB t. 3 nr 84 i 133 oraz bulle Aleksandra IV: SUB t. 3 nr 196 i 225; *Codex Diplomaticus Poloniae* (dalej cyt. CodPol), t. 1–3, ed. L. Ryszczewski, A. Muczkowski, J. Bartoszewicz, Varsoviae 1847–1853 t. 2/1 nr 79 i t. 2/2 nr 451; PrUB t. 1/1 nr 330, t. 1/2 nr 76 i 134; *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku* (dalej cyt. DKM), wyd. B. Ulanowski, Archiwum Komisji Historycznej, t. 4, Kraków 1888 s. 111–531, nr 23 s. 197, nr 26 s. 199.

<sup>11</sup> BullPol. nr 15, 263, 356, 610, 675, 676, 678, 680, 886.

<sup>12</sup> *Tamże*, nr 15, 356, 680.

<sup>13</sup> *Tamże*, nr 711; DKM nr 26 s. 199.

<sup>14</sup> DKM nr 26 s. 199: „Sane petitio tua nobis exhibita continebat...”

<sup>15</sup> J. Maciejewski, *Działalność kościelna biskupa Wolimira*, NP t. 78: 1992 s. 53.

<sup>16</sup> J. Spors, *Podziały administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławińskiego-Słupskiego od XII do początku XIV w.*, Słupsk 1983 s. 18–19, gdzie jest cytowana i częściowo omówiona starsza literatura dotycząca tej kwestii. Oprócz tego, że we Włocławku mogło nie być odpowiedniego dla stolicy biskupiej obiektu sakralnego, trzeba także wziąć pod uwagę fakt, iż wczesnośredniowieczne



co wprowadzić mogło zamieszanie w kancelarii papieskiej. Fakt, iż nazwa biskupstwa stawała się tytułem prawnym, na który wyświęcano ordynariusza spowodował, że w Kurii nie można było uznać (pojawiającej się tu i ówdzie w źródłach miejscowych do początków wieku XIII) tytułatury kruszwickiej<sup>17</sup>. Praktykowano natomiast czasem nazywanie diecezji od nazwy geograficznej terytorium, które ona obejmowała<sup>18</sup>. Wniosek stąd wysnuć można taki, że dla kancelarii papieskiej określenia „biskup wrocławski – biskup kujawski”, czy też „diecezja wrocławska – diecezja kujawska” były synonimami, na co dowodnie wskazuje bulla nominacyjna Macieja Pałuki<sup>19</sup>.

Aż do okresu rządów bpa Michała znane są tylko nieliczne dokumenty wspominające ordynariuszy z Kujaw. Na żadnym z nich biskupi ci nie występują w charakterze wystawców. Tylko raz pojawia się tytułatura kruszwicka na dyplomie Bolesława Kędzierzawego dla opactwa w Czerwińsku<sup>20</sup>. Natomiast następcy Onolda (Stefan, Ogierz i Barto) są nazywani w materiale dyplomatycznym zgodnie kujawskimi<sup>21</sup>.

Od początku XIII w. znane są też pieczęcie infulatów kujawskich. Charakterystyczne jest to, iż spotykamy na nich tylko i wyłącznie

osadnictwo we Wrocławku (osada podgrodzowa, katedra) było zlokalizowane na terenie znajdującym się przy brzegu Wisły, który musiał być często zalewany w czasie wiosennych przyborów wód, zob. J. Grześkowiak, *Wczesnośredniowieczny Wrocław w świetle badań archeologicznych z lat 1957–1961*, Ziemia Kujawska t. 1:1963 s. 19. Warto pamiętać, że według późnej tradycji (poświadczonej wszakże nazwą miasta) Inowrocław (Vladislavia Iuvenis) został założony przez mieszkańców Wrocławka, którzy z powodu powodzi musieli opuścić swoje domostwa, M. Biskup, *Dzieje miasta w średniowieczu*, w: *Dzieje Inowrocławia*, t. 1, red. M. Biskup, Warszawa–Poznań–Toruń 1978 s. 132.

<sup>17</sup> Źródła te zestawiała J. Tazbirowa, *dz. cyt.*, s. 230 przyp. 4.

<sup>18</sup> Zob. uwagi A. Weissa, *Organizacja diecezji lubuskiej w średniowieczu*. „Rozprawy Wydziału Teologiczno-Kanonicznego Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” t. 44; „Studia Kościelno-Historyczne” t. 1, Lublin 1977 s. 59, a także J. Karwasińskiej, *Archiepiscopus Poloniae-Archiepiscopus Gneznensis. O adresacie bulli Paschalisa II*, „Studia Źródłoznawcze” t. 28:1983, szereg s. 42–44. Por. także niżej przyp. 34.

<sup>19</sup> *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae* (dalej cyt. VMPL), t. 1, ed. A. Theiner, Romae 1860 nr 271: „Mathias Electo Vladislaviensi alias dicto Cuiaviensi”.

<sup>20</sup> CodMas nr 87: „... presentibus... Onoldo Cruszuiciensi”; Z. Kozłowska-Budkowa, *dz. cyt.*, s. 67–68. Druga zapiska strzelneńska została wydana z oryginału przez Ulanowskiego. Bp Barta występuje tam z nomenklaturą kujawską, DKM nr 5 s. 119.

<sup>21</sup> „Episcopo Cuiaviensi” lub „Episcopo Cuiavie”; CodMas nr 123, 125, 172, 177, 181, 202; CDPol. t. 3, nr 7; *Kodeks dyplomatyczny Małopolski* (dalej cyt. KodMłp), wyd. F. Piekosiński, t. 1–4, Kraków 1876–1905 t. 2 nr 381; DKM nr 2 s. 117; PrUB t. 1/1 nr 35.

tytułaturę wrocławską<sup>22</sup>. Najstarsza z tych pieczęci została przywieziona do dokumentu Sławosza, wystawionego w Borzykowej w roku 1210<sup>23</sup>. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fakt, iż spośród czterech biskupów zwanych kruszwickimi<sup>24</sup>, aż trzech znani są jednocześnie ze współczesnych źródeł jako kujawscy. Onold, bp kruszwicki, występujący na dokumencie dla opactwa w Czerwińsku (1161 r.), jest nazywany przez Mistrza Wincentego bpem kujawskim<sup>25</sup>. Kalendarz krakowski nazywa Brunę żoną bpa kruszwickiego Ogierza, który wszakże znany jest z kilku dyplomów jako ordynariusz kujawski<sup>26</sup>. Wreszcie druga notatka strzelneńska, w wydaniu J. K. Kochanowskiego, zwie bpa Bartę kruszwickim<sup>27</sup>. W tym ostatnim przypadku należy jednak dać pierwszeństwo notatce wydanej z oryginału przez B. Ulanowskiego, która wspomina „felicis memorie” bpa kujawskiego<sup>28</sup>. Tenże Barta znany jest także z innych dyplomów wyłącznie jako bp kujawski<sup>29</sup>. Właśnie z czasów Ogierza i Barty znane są pierwsze pieczęcie z tytułaturą wrocławską<sup>30</sup>. Skoro zatem bpi „kruszwicki”, znani lepiej jako kujawscy, pieczętowali się tytułem wrocławskim, to niezależnie od miejsca swej rezydencji, uważali się za ordynariuszy diecezji powołanej przez „bone memorie Egidio Tusculano episcopo tunc apostolice sedis legato et a Boleslao eiusdem terre duce”<sup>31</sup>. Można więc przypuszczać, że tytuł kujawski – jako neutralny<sup>32</sup> – używany był od czasu przeniesienia się bpów do Wrocławka, przy jednoczesnym zachowaniu drugiej kapituły katedralnej w Kruszwicy. Sądząc

<sup>22</sup> P. Kriedte, *dz. cyt.*, s. 27; zob. także F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich, cz. 1, Doba piastowska*, Kraków 1899, passim; Tenże, *Pieczęcie polskie wieków średnich doby piastowskiej (Uzupełnienie I)*, Kraków 1906, odb. z „Herolda Polskiego” s. 13–14 oraz PrUB t. 1/1 nr 145, 207, 303.

<sup>23</sup> KodMłp t. 2 nr 381; F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, s. 39; „OER|VS DEI| GRA LADISLAVENSIS EPS”.

<sup>24</sup> Zob. wyżej przyp. 17.

<sup>25</sup> CodMas nr 87; *Magistri Vincentii Chronicon Polonorum*, wyd. A. Bielowski, w: MPH, t. 2, Lwów 1872 s. 399.

<sup>26</sup> *Kalendarz katedry krakowskiej*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, w: MPH series nova, Warszawa 1978, s. 135; CodMas nr 172, 177 i 181.

<sup>27</sup> CodMas nr 188.

<sup>28</sup> DKM nr 5, s. 119; Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Strzelno Kl. A. 3.

<sup>29</sup> CodPol t. 3, nr 7; DKM nr 2 s. 117; PrUB t. 1/1 nr 35.

<sup>30</sup> Zob. wyżej przyp. 20 oraz F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, s. 56; „S'BARTE DI GRA WLADISLAVIEN EPI” (pieczęć przy dokumencie strzelneńskim z r. 1220).

<sup>31</sup> PUB nr 2.

<sup>32</sup> G. Łabuda, *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Pomorzu i na Kujawach w XI i XII wieku*, „Zapiski Historyczne” t. 33:1968 z. 3 s. 58.



jednak, że genezy tytułatury kujawskiej należy upatrywać raczej w praktyce nazywania diecezji od nazwy terytorium, które ona obejmowała, w tym wypadku, na którym leżała stolica diecezji. Wyżej wspominałem już o praktykowaniu tego zwyczaju w Kurii. Tutaj chciałbym wskazać również na fakt, iż tego rodzaju tytułatura mogła zrodzić się także na skutek przejścia obyczajów kancelaryjnych z kancelarii miejscowych książąt<sup>33</sup>. Szczególnie cenne może być porównanie tytułatury bpów wrocławskich i płockich z tytułami książąt panujących na terenie ich diecezji<sup>34</sup>. Również pieczęcie abpów gnieźnieńskich i bpów płockich dowodzą, że tytuł „terytorialny” był czymś naturalnym wśród episkopatu polskiego<sup>35</sup>. Można zadać jednak pytanie, dlaczego nie używano go w XII w. w brzmieniu mówiącym o dwóch terytoriach wchodzących w skład diecezji? Było tak, jak sądzę, z trzech powodów: 1) tytułu pomorskiego używali w tym czasie bpi z Kamienia<sup>36</sup>; 2) stolica diecezji znajdowała się na Kujawach; 3) w pierwszym okresie istnienia diecezji ordynariusze wrocławscy koncentrowali swoją działalność na terytorium Kujaw.

Pierwsze dokumenty, których wystawcami byli interesujący mnie biskupi, pochodzą dopiero z czasów bpa Michała. Na tych dyplomach spotykamy najczęściej tytułaturę kujawską<sup>37</sup>. Pojawia się jednak także zupełnie nowa kujawsko-pomorska<sup>38</sup>. Za twórcę tego nowego tytułu należy faktycznie uznać bpa Michała. Biskupem kujawsko-po-

<sup>33</sup> J. N. Fijałek, *O tytułowaniu się biskupów w wiekach średnich przez wyrazy: „dei et apostolice sedis gratia”, „Przewodnik Naukowy i Literacki”* t. 21: 1893 s. 417.

<sup>34</sup> KodMłp t. 2 nr 381; CodMas i DKM passim. W jednym z nich czytamy na przykład: „Ego getco dei gracia episcopus Mazouie... coram conrado duce mazouie et cuiaviae” (CodMas nr 167), w innym znów: „... coram me Conrado duce Mazouie presentibus... domino Barthone episcopo Cuiavie” (CodMas nr 202).

<sup>35</sup> F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, s. 27; „SIGILLUM IOHANNIS ARCHIEPISCOPI POLONIE” (przy dok. Zbyluta z 1153 r.); tamże, s. 67; „SIGL GVNTERIN EPISCOPI, MAZOVIENSIS” (1229 r.).

<sup>36</sup> S. Librowski, *dz. cyt.*, s. 26–27.

<sup>37</sup> PrUB t. 1/1 nr 93 i 124; PUB nr 36, 45, 60, 113, 143; DKM nr 2 s. 174, nr 7 s. 177.

<sup>38</sup> DKM nr 3–5 s. 175–176; CodPol t. 2/1 nr 29; PUB nr 91. W sprawie chronologii pierwszych trzech dyplomów zob. P. Simon, *Zur Datierung der Urkunden Bischof Michaels von Kujawien für das Danziger Dominikanerkloster*, „Altpreuussische Monatsschrift” Bd. 48: 1911 s. 182–184; S. Kujot, *Dzieje Prus Królewskich*, cz. 1, *Do roku 1309*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” R. 21: 1914 s. 635; G. Labuda, *Ze studiów nad najstarszymi dokumentami Pomorza Gdańskiego*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” t. 18: 1953 s. 147, przyp. 15–16.

morskim zwie się on po raz pierwszy na dyplomach dla dominikanów gdańskich, odnoszących się do najdawniejszego okresu istnienia konwentu<sup>39</sup>. Później zaś, w latach czterdziestych przejęty tę tytułaturę niektóre dokumenty Sambora i Świętopelka<sup>40</sup>. Bp Michał koncentrował swoją działalność polityczną przede wszystkim w północnej części swojej diecezji, angażując się w spory między książętami pomorskimi, księciem kujawskim i Zakonem Krzyżackim. Jego dążenie do posiadania stałej siedziby na Pomorzu, nawet za cenę doraźnych strat finansowych<sup>41</sup>, było podyktowane, oprócz względów kościelnych, także chęcią zdobycia punktu oparcia, mogącego być ośrodkiem władztwa terytorialnego na tym terenie<sup>42</sup>. Dążenia te mogły wyrazić się także w nowej tytułaturze, którą biskup używał tylko na terenie archidiaconatu pomorskiego. Osobliwe, że pojawia się ona krótko przed oraz w czasie wizyty na Pomorzu legata papieskiego Wilhelma z Modeny<sup>43</sup>. Być może starając się w Kurii o zmodyfikowaną wersję bulli protekcyjnej dla swojego biskupstwa, bp Michał pomyślał także o stosowaniu tytułatury podkreślającej jego „ius episcopale” do całego Pomorza Gdańskiego<sup>44</sup>.

Ostatnie dwa lata pontyfikatu bpa Michała przyniosły znaczne osłabienie wpływów bpów wrocławskich na Pomorzu. Nowy konflikt ze Świętopelkiem doprowadził do tego, że książę powierzył wygnanemu bpowi sambijskiemu Tetwardowi pomorską część diecezji wrocławskiej. To zapewne było przyczyną, iż w czasie wizytacji archidiaconatu pomorskiego, u progu swoich rządów, idąc w ślady poprzednika, bp Wolimir używał jeszcze tytułatury kujawsko-pomorskiej<sup>45</sup>. Jednak po roku 1254 biskup ten nigdy więcej nie używa tego tytułu i mieni się

<sup>39</sup> DKM nr 3–5 s. 175–176.

<sup>40</sup> CodPol t. 2/1 nr 29; PUB nr 75, 76, 93, 123.

<sup>41</sup> PUB nr 75, 76.

<sup>42</sup> S. M. Szacherska, *Opactwo cysterskie w Szpetalu a misja pruska*, Warszawa 1960 s. 53–55.

<sup>43</sup> S. Kujot, *dz. cyt.*, s. 634–635; S. M. Szacherska, *dz. cyt.*, s. 202.

<sup>44</sup> W tym czasie bp Michał mógł obawiać się o całość diecezji. Istniała bowiem realna groźba usamodzielnienia się archidiaconatu pomorskiego diecezji wrocławskiej i utworzenia nowego biskupstwa, zależnego bezpośrednio od Rzymu. Konflikt ze Świętopelkiem przybrał takie rozmiary, że ordynariusz wrocławski zdecydował się na wystąpienie wobec księcia z interdyktem. B. Śliwiński, *Pogranicze kujawsko-pomorskie w XII–XIII wieku*. Prace Wydziału Nauk Humanistycznych Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, Seria C, Nr 32, Warszawa–Poznań 1989 s. 129–130, gdzie cytowana starsza literatura. Problemy związane z interpretacją bulli z 1238 r. przedstawił ostatnio J. Spors, *dz. cyt.*, s. 23–32.

<sup>45</sup> PUB nr 157; DKM s. 174 (klauzula transump. dla nr 2–5).



na swoich dokumentach nie inaczej, jak tylko bpem kościoła wrocławskiego lub wrocławskim<sup>46</sup>. Nie może dziwić fakt, iż ta „reforma” intytulacji dyplomów wrocławskich dokonała się właśnie za czasów Wolimira. Biskup ten był bowiem doskonale obeznany ze sztuką redagowania i spisywania dokumentów, gdyż przed wstąpieniem na swoją stolicę pełnił urząd kanclerza księcia mazowieckiego Konrada<sup>47</sup>, a następnie jego syna Kazimierza, księcia kujawsko-łęczyckiego<sup>48</sup>. Wolimir stworzył w czasie swojego pontyfikatu sprawnie działające skryptorium, które wielu badaczy nie waha się nazywać kancelarią<sup>49</sup>. Można przypuszczać, że Wolimir już w trakcie pracy w kancelarii książęcej (będąc jednocześnie prepozytem kruszwickim) wpływał na tytułaturę bpa Michała. W latach 1250–1252 dokumenty Kazimierza Konradowica nazywają Michała bpem wrocławskim, a w udział Woli-

<sup>46</sup> „Episcopus Wladislaviensis” lub „Episcopus ecclesie Wladislaviensis”. Częściej używano tej drugiej formy.

<sup>47</sup> CodMas nr 416; J. Nowacki, *Arcybiskup gnieźnieński Janusz i nieznaną synod prowincjonalny 1258 r.*, „Collectanea Theologica” t. 14: 1933 z. 1–2 s. 101; *Dyplomatyka wieków średnich*, oprac. K. Małczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, Warszawa 1971 s. 183.

<sup>48</sup> CodPol t. 2/1 nr 44 i 45; J. Mitkowski, *Kancelaria Kazimierza Konradowicza, księcia kujawsko-łęczyckiego (1233–1267)*, Wrocław 1968 s. 49; *Urzednicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy*, oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985 s. 89.

<sup>49</sup> Brak wzmianek o kanclerzu i uproszczony formularz dokumentów biskupich wskazuje na jeszcze dość słaby stopień zorganizowania tej placówki. Znany jest jednak notariusz biskupi Drogosz (CodPol. t. 2/1 nr 78), a literatura podaje wiadomości na temat dyktatu biskupiego na dokumentach książąt Kazimierza Konradowicza, Bolesława Pobożnego i Leszka Czarnego oraz omawia dykt kancelarii (sic) biskupiej na dyplomach Bolesława Pobożnego, Siemomysła i Leszka Czarnego; zob. J. Mitkowski, *dz. cyt.*, s. 72–75; F. Sikora, *Dokumenty i kancelaria Przemysła i Bolesława Pobożnego 1239–1279 na tle współczesnej dyplomatyki wielkopolskiej*, Wrocław 1969 s. 97–98 i 161–163; Z. Mazur, *Studia nad kancelarią Leszka Czarnego*, Wrocław 1975 s. 54–58 i 62–65. Kanonika wrocławskiego Mikołaja, redagującego dokumenty Bolesława Pobożnego dla katedry krakowskiej, w czasie pobytu księcia na Kujawach, skłonny jestem uznać, wbrew zdaniu M. Bielińskiej, *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967 s. 118–119, za pracownika skryptorium biskupiego, a nie kancelarii książęcej. Natomiast budzi wątpliwości osoba występującego w roku 1285 na dokumencie Leszka Czarnego podkanclerzego Stanisława (CDPol t. 2/1 nr 125: „Stanisław subcellario decano Wladislaviensis”), Z. Mazur, *dz. cyt.*, s. 55 uznał go za dziekana wrocławskiego, a ponieważ nie mógł pełnić swego urzędu w kancelarii Leszka, to „musiał być podkanclerzem biskupim”. Nie negując tej możliwości, pragnę jednak zauważyć, że nie mógł być ów Stanisław dziekanem wrocławskim, gdyż na tej prebendzie utrzymał się jeszcze co najmniej przez trzy lata, znany od dawna Lifard CodPol t. 2/2 nr 462.

mira przy ich redagowaniu nie sposób wątpić<sup>50</sup>. Z tego też okresu znany jest dokument bpa Michała, na którym ordynariusz ten występuje z tytułaturą wrocławską. Chodzi o zatwierdzenie dziesięcin przynależnych klasztorowi w Byszewie, które nastąpiło w porozumieniu z księciem, zapewne także przy udziale jego kanclerza<sup>51</sup>.

Nie sądzę, aby można było przyjąć pogląd S. Librowskiego, że tytułatura wrocławska była skromniejsza od kujawsko-pomorskiej. Przeciwnie, była jej lepszym synonimem. Lepszym, gdyż to na taki właśnie tytuł wyświęcano biskupa, a określenie „wrocławski” musiało raczej kojarzyć się z diecezjalną organizacją kościelną, nie niosąc ze sobą treści politycznych. Włocławek bowiem w czasach Wolimira przestał być centrum administracji książęcej<sup>52</sup>. Nie można także przyjąć poglądu tego samego badacza, że rezygnacja z tytułatury kujawsko-pomorskiej nastąpiła w związku z zajęciem Pomorza przez Krzyżaków. Jak bowiem widać z materiału dyplomatycznego, odejście od wyżej wspomnianego tytułu nastąpiło już w połowie XIII w. W drugiej połowie tego stulecia, za rządów bpa Albierza, w latach 1277–1282, używała tej tytułatury kancelaria Mszczuja II<sup>53</sup> w odniesieniu do infulatów z Włocławka. Znany jest również dokument krzyżacki, wspominający bpa Michała z nomenklaturą kujawsko-pomorską<sup>54</sup>. Raz tylko, w roku 1288, bp Wisław użył ponownie tej tytułatury na dokumencie dla klasztoru byszewskiego<sup>55</sup>, ale ta niewątpliwie zagad-

<sup>50</sup> CodPol t. 2/1 nr 45, t. 2/2 nr 443; DKM nr 13 s. 184.

<sup>51</sup> CodPol t. 1 nr 38.

<sup>52</sup> J. Karwasieńska, *W sprawie interpretacji terminu „Wladislavia”*, „Roczniki Historyczne” R. 4: 1928 z. 2 s. 120 n. Siedziba kasztelanii została przeniesiona z Włocławka do Brześcia Kujawskiego między 1266 a 1274, a może nawet wcześniej, Z. Guldón, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII–XIV wieku*. Prace Wydziału Nauk Humanistycznych Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, Seria C, nr 15, Warszawa–Poznań 1974 s. 123.

<sup>53</sup> CodPol t. 2/1 nr 108, 109, 119, t. 2/2 nr 459; PUB nr 343. Nadal aktualna jest uwaga K. Jasińskiego, że dyplomatyka pomorska jest dziedziną zaniedbaną. Skądinąd bardzo dobra praca M. Perlbacha o kancelarii Mszczuja drugiego nie wnosi do interesującej mnie kwestii nic ciekawego, a Wł. Łęga jedynie streszcza w tym punkcie uczonego niemieckiego; por. M. Perlbach, *Preussisch-polnische Studien zur Geschichte des Mittelalters*, Hf. 2, Halle 1886 s. 31 n; Wł. Łęga, *Spoleczeństwo i państwo gdańsko-pomorskie w XII i XIII wieku*, Poznań 1956 s. 105–123; K. Jasiński, *Kilka uwag o najstarszych dokumentach Pomorza Gdańskiego*, „Studia Źródłoznawcze” t. 2: 1958 s. 147–153; *Historia Pomorza*, t. 1, cz. 1, red. G. Labuda, Poznań 1969 s. 552 przyp. 132.

<sup>54</sup> PrUB t. 1/2 nr 60. Dyplom spisany zapewne na podstawie przedłożonego dokumentu Poppona dla bpa Michała.

<sup>55</sup> CodPol t. 2/2 nr 462 z kopii z 1756 r. w Metryce Koronnej z błędem w



kowa sprawa nie ma nic wspólnego z agresją Zakonu na Pomorze. Poza tym jednym dokumentem Wisław zwał się zawsze bpem włocławskim. Nic także nie wiadomo, aby jest następcą Gerward używał kiedykolwiek innej tytułatury niż włocławska, choć w sprawy Pomorza Gdańskiego ten wybitny polityk i dyplomata był bardzo zaangażowany tak od strony politycznej, jak i kościelnej<sup>56</sup>.

Podsumowując osiągnięte na podstawie analizy dokumentów ustalenia można stwierdzić, że:

1) Najstarszą tytułaturą ordynariuszy z Kujaw, spotykaną na dokumentach, jest tytułatura włocławska (1148 r.).

2) Z jednego tylko dyplomu znany jest bp kruszwicki (1161 r.). Tytuł ten można uznać za zwyczajowy, związany z rezydencją bpów włocławskich w Kruszwicy.

3) Występowanie tytułatury kujawskiej można stwierdzić od roku 1187, aż do schyłkowego okresu rządów bpa Michała. Do przełomu lat dwudziestych i trzydziestych XIII w. była ona jedyną.

4) W tym czasie bp Michał uzupełnił swoją intytulację o określenie „pomorski”. Stworzona w ten sposób nowa tytułatura kujawsko-pomorska była stosowana na dyplomach infulatów kujawskich w zasadzie do roku 1254 w sprawach dotyczących archidiaconatu pomorskiego. Kwestia używania jej przez kancelarię Mszczuja II w latach 1277–1282 oraz zastosowanie tego tytułu przez Wisława w roku 1288 wymaga jeszcze dalszych badań. Nie mniej stanowczo należy odrzucić tezę S. Librowskiego o rezygnacji z tego tytułu pod wpływem zagrożenia krzyżackiego.

5) Tytułatura włocławska znana jest z pieczęci biskupich od roku 1210. Pierwszy raz na swoim dyplomie użył jej bp Michał w roku 1251. W tej zmianie intytulacji wspomnianego bpa dopatruję się udział

tytułaturze: „Episcopus Cuyauie et Pomesanie”. Tak też odczytał S. Librowski na oryginale przechowywanym w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku, *Archiwum Diecezjalne we Włocławku. Dział I: Dokumenty. Seria I: Inwentarz realny, z. 1: Oryginalne dokumenty samoistne z XIII wieku*, oprac. S. Librowski, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” t. 47: 1983 s. 93–94. Dwa egzemplarze tego dyplomu (zapewne te wręczone cystersom) znajdują się w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy. Na obu wyraźnie napisano: „Hinc nos Wyslaus divina miseratione Episcopus Cuyauie et Pomeranie”, ArP Bydgoszcz, Koronowo Kl. A. 10 i A. 11. Ciekawe, że wystawiony z tej samej okazji dokument opata cystersów byszewskich Engelberta nazywa biskupa „kujawskim”, DKM nr 44 s. 222 – zob. notę wydawcy; *Archiwum Diecezjalne*, s. 90–92.

<sup>56</sup> Zob. na przykład jego zeznania na procesie inowrocławskim, z których wynika m. in. odbywanie przez Gerwarda osobistych wizytacji archidiaconatu pomorskiego, *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, t. 1, ed. Helena Chłopocka, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970 s. 24–26.

tu ówczesnego kanclerza księcia Kazimierza Konradowica, równocześnie prepozyta kapituły katedralnej kruszwickiej, Wolimira. On to, wstąpiwszy niedługo potem na stolicę biskupią, utrwalił stosowanie omawianej tytułatury na dyplomach kościoła włocławskiego. Zwyczaj ten został przejęty przez jego następców, a forma intytulacji była zgodna z ówczesnymi tendencjami w tytułaturze episkopatu polskiego.

6) W kancelarii papieskiej utrwalił się obyczaj nazywania ordynariuszy z Włocławka zamiennie kujawskimi, bądź włocławskimi. Nie zaakceptowano natomiast dwóch pozostałych tytułatur, znanych z miejscowego materiału dyplomatycznego. Bulle protekcyjne dla biskupstwa wskazują wyraźnie na pierwszeństwo tytułatury włocławskiej.